



# Głos Płaskiej

DWUMIESIĘCZNIK WYDAWANY PRZEZ GMINĘ PŁASKA

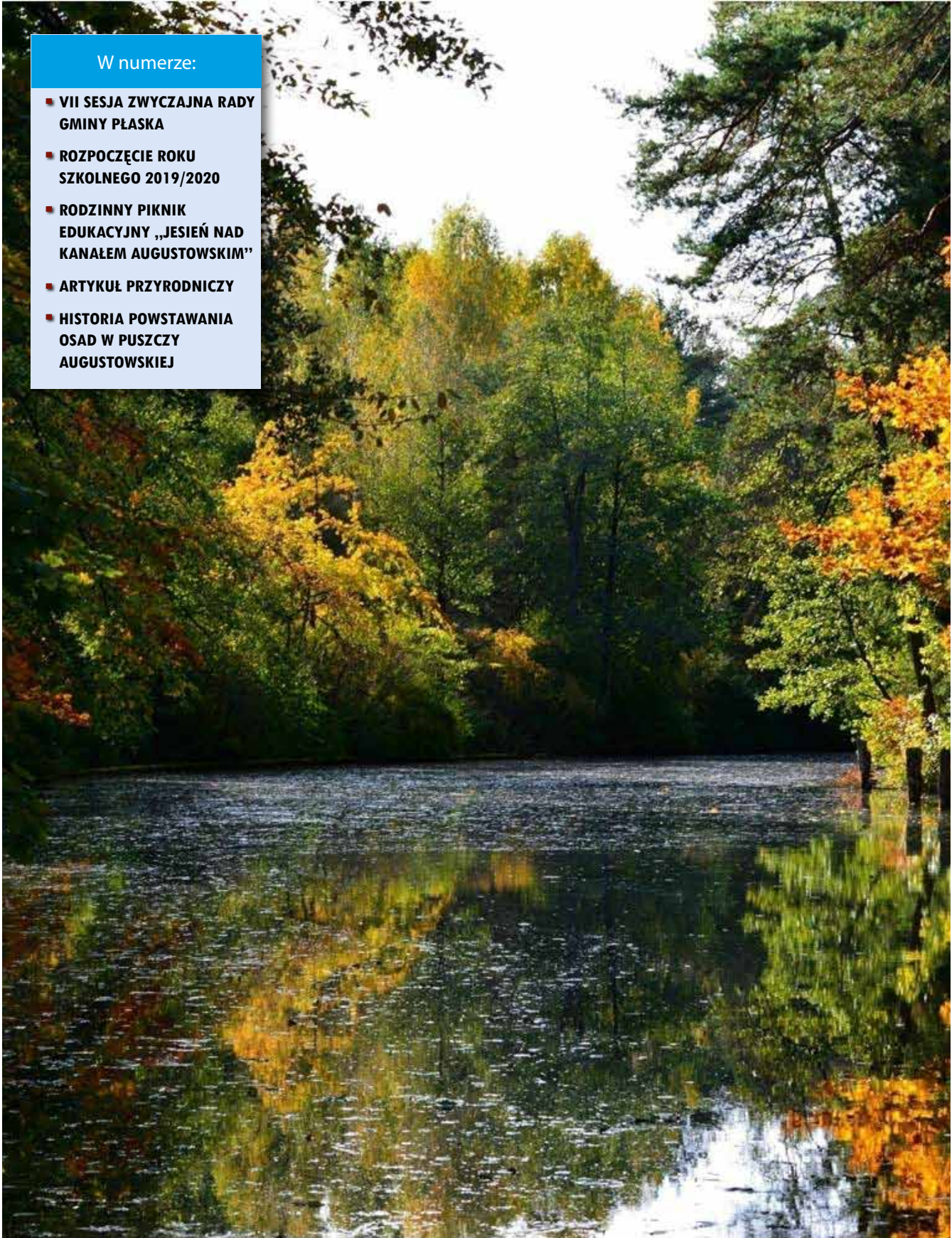
nr 83

WRZESIEŃ – PAŹDZIERNIK 2019 R.

Cena 1,50 zł (w tym 8% VAT)

## W numerze:

- VII SESJA ZWYCZAJNA RADY GMINY PŁASKA
- ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO 2019/2020
- RODZINNY PIKNIK EDUKACYJNY „JESIEŃ NAD KANAŁEM AUGUSTOWSKIM”
- ARTYKUŁ PRZYRODNICZY
- HISTORIA POWSTAWANIA OSAD W PUSZCZY AUGUSTOWSKIEJ





# VII SESJA ZWYCZAJNA RADY GMINY PŁASKA



Sesja Rady Gminy Płaska

W dniu 24 września 2019 r. w sali konferencyjnej budynku GOK w Płaskiej odbyła się VII sesja zwyczajna, której przewodniczyła Przewodnicząca Rady Gminy Alicja Polkowska.

W trakcie obrad radni podjęli następujące uchwały:

- **NR VII/54/19** zmieniająca Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2019 – 2034. Zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej związana była z uaktualnieniem dokumentu oraz dostosowaniem do ostatnich zmian w budżecie wynikających z działań inwestycyjnych związanych głównie z przebudową grogi gminnej w miejscowości Rudawka.

- **NR VII/55/19** w sprawie zmian w budżecie gminy Płaska na 2019 rok. Zmiany w budżecie dotyczą zmian w planie dochodów, polegających na zwiększeniu o kwotę 1 748 191,01 zł, w związku z czym plan wydatków, polega również zwiększeniu o kwotę 1 790 991,01 zł oraz przeniesień wydatków w działach oraz między działami na kwotę 302 812,61 zł.

- **NR VII/56/19** w sprawie powołania zespołu ds. zaopiniowania kandydatów na ławników. Przed przystąpieniem do wyborów rada gminy powołuje zespół, który przedstawia na sesji rady gminy swoją opinię o zgłoszonych kandydatach, w szczególności w zakresie spełnienia przez nich wymogów określonych w ustawie.

- **NR VII/57/19** w sprawie zmiany

Uchwały Nr VI/45/19 Rady Gminy Płaska z dnia 31 maja 2019 r. w sprawie wykazu kąpielisk zorganizowanych na terenie Gminy Płaska na rok 2019.

- **NR VII/58/19** w sprawie pozabawienia drogi kategorii dróg gminnych. Pozbawia się kategorii dróg gminnych odcinek drogi zlokalizowanej w obrębie ewidencyjnym Gruszki pod warunkiem jednoczesnego zaliczenia tej drogi do kategorii dróg powiatowych.

- **NR VII/59/19** w sprawie przyjęcia regulaminu dostarczania wody na terenie Gminy Płaska. Regulamin ten określa w szczególności prawa i obowiązki przedsiębiorstwa wodociągowego oraz odbiorców usług w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę za pomocą urządzeń wodociągowych.

- **NR VII/60/19** w sprawie wyboru ławników na kadencję od 2020 r. do 2023. Ławników do sądów okręgowych oraz do sądów rejonowych wybierają rady gmin, których obszar jest objęty właściwością tych sądów.

- **NR VII/61/19** w sprawie uchwalenia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez Gminę Płaska.

- **NR VII/62/19** w sprawie utworzenia Punktu Przedszkolnego przy Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Płaskiej. Od września 2019 roku utworzony został Punkt Przedszkolny przy Szkole Podsta-

wowej im. Jana Pawła II w Płaskiej, zlokalizowany w budynku po byłym Komisarzacie Policji. Do punktu przedszkolnego uczęszczają dzieci w wieku 3-4 lat. Działa on od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 13.00 z możliwością przedłużenia w godzinach 7.30 do 15.30.

- **NR VII/63/19** w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru obniżenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze.

- **NR VII/64/19** w sprawie określenia wzoru wniosku o wypłatę dodatku energetycznego. Określony został wzór wniosku o wypłatę dodatku energetycznego.

- **NR VII/65/19** w sprawie przyjęcia „Planu gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Płaska na lata 2019-2025 z perspektywą do 2030 roku”. Plan gospodarki niskoemisyjnej jest dokumentem, który koncentruje się na działaniach zmierzających do poprawy efektywności wykorzystania energii na terenie gminy, zwiększeniu udziału odnawialnych źródeł energii w jej bilansie energetycznym oraz redukcji emisji gazów cieplarnianych.

- **NR VII/66/19** w sprawie nieuwzględnienia petycji CASUS NOSTER Kancelarii Radcy Prawnego Konrad Cezary Łakomy dotyczącej wdrożenia w życie „Polityki Zarządzania Konfliktem Interesów”.

(M.B.)

# „IDZIE SZKRAB W WIELKI ŚWIAT - UTWORZENIE NOWYCH MIEJSC WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO W GMINIE PŁASKA”



Od 1 sierpnia 2019 r. Gmina Płaska rozpoczęła realizację projektu „Idzie szkrab w wielki świat – utworzenie nowych miejsc wychowania przedszkolnego w Gminie Płaska”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 (Poddziałanie 3.1.1. Zapewnienie równego dostępu do wysokiej jakości edukacji przedszkolnej).

Zakres projektu zakłada utworzenie nowych miejsc wychowania przed-

szkolnego dla 15 dzieci z terenu Gminy Płaska. Inwestycja obejmuje zakup: wyposażenia i montażu placu zabaw wraz z wykonaniem bezpiecznej nawierzchni, interaktywnego „Magicznego Dywanu”, mebli i wyposażenia punktu przedszkolnego, zabawek, artykułów plastycznych. Projekt zakłada ponadto finansowanie wynagrodzenia personelu zatrudnionego w utworzonym punkcie przedszkolnym przez okres od 01.09.2019 r. do 26.06.2020 r.: 2 nauczycieli (2 etaty), 1 logopeda (1/2 etatu), 1 pedagog (1/2 etatu), sprzątaczkę (1 etat),

a także zapewnienia wyżywienia dla 15 dzieci (śniadania, obiad, podwieczorek). W budżecie projektu przewidziano także sfinansowanie studiów podyplomowych dla 1 nauczyciela zatrudnionego w punkcie przedszkolnym.

Dofinansowanie projektu ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego wynosi 85 % wydatków kwalifikowalnych tj. 322.681,25 zł, a całkowita wartość projektu to kwota 379.625,00 zł. Wkład własny Gminy Płaska wynosi 56.943,75 zł.

Okres realizacji projektu: od 01.08.2019 r. do 26.06.2020 r.

Celem projektu jest: wzrost upowszechnienia edukacji przedszkolnej poprzez utworzenie 15 nowych miejsc wychowania przedszkolnego na terenie gminy Płaska oraz doskonalenie umiejętności i kwalifikacji zawodowych 1 nauczyciela OWP e terminie do końca czerwca 2020 r. Przedsięwzięcie jest komplementarne do projektu zrealizowanego w ramach poddziałania 8.2.1. RPOWP – projekt „Adaptacja budynku po byłym komisariacie policji na punkt przedszkolny”.





# ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO 2019/2020 W SZKOLE PODSTAWOWEJ IM. JANA PAWŁA II



Drugiego września był w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II dniem szczególnym i uroczystym. Zainaugurowano nowy rok szkolny 2019/2020. Uroczystości z okazji rozpoczęcia roku szkolnego rozpoczęły się Mszą św. w kaplicy w Płaskiej, celebrowaną przez ks. Proboszcza Parafii Studzieniczna Arkadiusza Pietuszewskiego i ks. Proboszcza Parafii Mikaszówka Andrzeja Borkowskiego. Dalsza część odbyła się w szkole.

Na uroczyste rozpoczęcie przybyli zaproszeni goście: Wójt Gminy Płaska Wiesław Gołaszewski, ks. Arkadiusz Pietuszewski i ks. Andrzej Borkowski, przedstawiciel Placówki Straży Granicznej w Płaskiej kpt. Krzysztof Wojciechowski, przedstawiciel Nadleśnictwa Płaska w Żylinach Arkadiusz Puczyłowski, Dyrektor GOK w Płaskiej Katarzyna Jadeszko, przedstawiciel Rady Rodziców.

Uroczystość rozpoczęła się od powie-  
rzenia przez Wójta Gminy Wiesława Go-

łaszewskiego Panu Dariuszowi Sudykowi funkcji Dyrektora Szkoły na następną kadencję, czyli okres 5 lat. Konkurs na dyrektora Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II odbył się 26 czerwca br.

Dyrektor Dariusz Sudyk serdecznie

przywitał wszystkich uczniów, nauczycieli, pracowników, rodziców oraz gości. W roku, w którym przed nami wiele zadań i obowiązków, życzył sukcesów i sił do pokonywania trudności. Wójt Gminy Wiesław Gołaszewski przekazał ciepłe słowa pod adresem uczniów i nauczycieli, zachęcając do wyjątkowej pracy w nowym roku szkolnym.

1 września 2019 r. przypadła 80 rocznica wybuchu II wojny światowej. Chcąc oddać hołd i wdzięczność dla wojennego pokolenia, uczniowie przygotowali montaż słowno – muzyczny poświęcony wojennym bohaterom. Minutą ciszy uczczono ich pamięć.

Po zakończeniu uroczystości nastąpiły pierwsze powakacyjne spotkania z wychowawcami.

W nowym roku szkolnym życzymy wielu sukcesów wszystkim uczniom, nauczycielom i rodzicom.

L. P.



## ZAJĘCIA SPORTOWE „MUKS – PŁASKA”

### 1. PIŁKA NOŻNA

– poniedziałek, środa - godz. 17:00

### 2. TENIS STOŁOWY

– wtorek, czwartek - godz. 17:00

### 3. JUDO

– wtorek, piątek – godz. 18:00

Zajęcia będą odbywały się w sali gimnastycznej w szkole i na boisku.

ZAPRASZAMY WSZYSKICH CHĘTNYCH



## Ogłoszenie

Sprzedam 1,11 ha łąki w miejscowości Rubcowo.

Cena do negocjacji  
tel: **606653290**



# RODZINNY PIKNIK EDUKACYJNY „JESIEŃ NAD KANAŁEM AUGUSTOWSKIM”



W niedzielę – 29 września przy śluzie Paniewo odbył się II Rodzinny piknik edukacyjny „Jesień nad Kanałem Augustowskim” zorganizowany przez Wody Polskie w Białymstoku. Na uczestników czekały pokazy ratunkowe na wodzie przygotowane przez augustowski WOPR, stoiska służb mundurowych – Straży Granicznej, Policji, Straży Pożarnej, 112, Parków Narodowych – Biebrzańskiego i Wigierskiego, Lasów Państwowych, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego oraz Wód Polskich. Biorący udział w pikniku mogli poznać historię Kanału Augustowskiego i Śluzy Paniewo, dowiedzieć się o jak reagować gdy wyróci się kajak, jak bezpiecznie przekroczyć granicę drogą wodną na przejściu Rudawka-Lesnaja na Kanale Augustowskim, czy przejść szybki kurs reanimacji i resuscytacji.

- Kanał Augustowski jest perłą nie tylko architektury wodnej, ale także oczkiem w głowie Wód Polskich. Tylko w tym roku dokonaliśmy remontów m.in. śluz Kurzyniec, Kudrynki, Sosnowek, Przewięź, obecnie trwa wymiana wrót



górnym na śluzie Dębowo. Chcemy żeby cieszył miejscowych i turystów nie tylko przez miesiące wakacyjne, ale przez cały rok – powiedział Mirosław Markowski dyrektor Regionalnego Zarzą-

du Gospodarki Wodnej w Białymstoku.

Podczas pikniku miał okazję również wystąpić zespół dziecięcy istniejący przy Gminnym Ośrodku Kultury w Płaskiej, prowadzony przez pana Krzysztofa Dadura.





# „HISTORIA KOŁEM SIĘ TOCZY”

Moja dwunastoletnia córka w te wakacje z wielką ochotą odnawiała Pomnik, który stoi w Gruszkach, w ogródku mojego rodzinnego domu. Mieszkają w nim moi rodzice. Tata jest synem Legionisty Józefa Piłsudskiego i chyba ostatnim na Augustowszczyźnie bednarzem. Mama natomiast jest niestrudzoną towarzyszką jego starości.

Dlaczego o tym piszę na łamach tej lokalnej gazety? Trzeba by się cofnąć o równe 100 lat. Wtedy niewiele starsze od mojej córki dziewczyny – Józefa Skowrońska i Leokadia Mieczkowska chodziły po wsi Gruszki i zbierały datki na Pomnik. Czym się kierowały, jaki przyświecał im cel? Otóż był to wyraz wielkiej radości z odzyskania przez Polskę niepodległości, ale chyba przede wszystkim wdzięczność Bogu za ocalałe życie ich braci i bliskich ze wsi. Dlaczego ocalałe?

Proste - kiedy Piłsudski ogłosił mobilizację, wielu młodych chłopców - ochotników ze wsi bez wahania podjęło służbę wojskową. Wcześniej potajemnie byli szkoleni (w ramach struktur Związku Strzeleckiego) a mój dziadek – Bronisław Skowroński odbył półroczną formację w szkole podchorążych w Wilnie. W 1916 r. pod Stochodem (teren Ukrainy) odbyła



się bitwa z udziałem żołnierzy Legionów Polskich. Mój dziadek tam walczył. Nie wiem, kiedy dokładnie wrócił do domu, ale na pewno po roku 1918. Jednak jego poparzona twarz i ucięty palec u stopy długo kazały pamiętać o wojennych zmaganiach. Na szczęście nie przeszkadzało to młodej Annie, która w 1925 roku wyszła za mąż za Broniuka (tak go nazywała). Szkoda, że nie przetrwały dokumenty i odznaczenia złożone pod powałą domu (dziadek zniszczył je, kiedy władze UB „dopytywały” dość



boleśnie na posterunku w Lipsku o jego legionowe powiązania). Tylko czasami śpiewał piosenkę: „Pod Stochodem marł ja głodem...”.

I tak oto stanął Pomnik - wyraz patriotyzmu i głębokiej wiary. Napis głosił: „Matko, nie opuszczaj nas”  
„Dar młodzieży 1919”

Minęło 100 lat a Pomnik nadal stoi (choć podczas II wojny światowej Niemcy próbowali go bezskutecznie zniszczyć). We wrześniu 2019 roku mieszkańcy wsi Gruszki zgromadzili się wokół tego swego symbolu i modlili się pod Krzyżem, biorąc udział w ogólnopolskiej akcji „Polska pod Krzyżem”.

To niezwykle wydarzenie na mnie – wnuczce Legionisty wywarło ogromne wrażenie. Historia zatoczyła koło. Byłam wzruszona, że mieszkańcy Gruszek nadal są zdolni do dawania świadectwa wiary. Świadectwa, że trud naszych dziadków i pradiadków nie poszedł na marne. Przede wszystkim jednak wiem, że „Maryja nie opuściła nas”.

Mam nadzieję, że Pomnik przetrwa kolejne stulecie, a moja córka, żyjąca w wolnym i niepodległym kraju, opowie swoim dzieciom o ludziach z Gruszek, którzy, żyjąc w tej pięknej Puszczy Augustowskiej, wiedzieli, komu zaufać i komu powierzyć swoje życie.

**Anna Skowrońska**



# JESIEŃ W PUSZCZY AUGUSTOWSKIEJ

Jesień zaczyna dawać znać o sobie dużo wcześniej niż nam się wydaje, szczególnie tutaj na Suwalszczyźnie. Wraz z początkiem sierpnia poranki zaczynają być bardziej rześkie, pojawiają się pierwsze mgły poprzedzające wschód słońca. Tak, to właśnie przednówek jesieni, która rozwinie się w pełni wraz z nadejściem września.

Tymczasem początek sierpnia mobilizuje do długiej drogi na zimowiska dziesiątki gatunków ptaków, choć niektóre z nich rozpoczęły już migrację z początkiem lipca. Na sierpniowych polach i łąkach zbierają się przed odlotem bociany tworząc tzw. sejmiki, a towarzystwa dotrzymują im zbierające się na zlotowiskach żurawie. Niebawem tysiące tych ptaków podejmą wędrówkę liczącą wiele tysięcy kilometrów, by wraz z końcem zimy rozpocząć drogę powrotną na te same łąki, które żywiły ich i ich młode w tym roku. Ptakami, które najpóźniej od nas odlecą (bo z początkiem października) są kopciuszki. To niewielkie ptaki o ciemnym ubarwieniu z rudym ogonem, tak bardzo powszechne w naszych wsiach. Na zimowanie pozostaną sikory, gile, sójki, dzięcioły i sowy. Szczególnie te ostatnie w połowie jesieni będą znów dość aktywne wieczorami i nocami w lesie. Będą one ponownie nawoływały, znakując w ten sposób granice swoich właśnie powstających zimowych terytoriów.

Wraz z postępowaniem jesieni szaleństwo miłosnych uniesień dotknie na początku sarny, a później łosie i jelenie. Szczególnie bukowisko łosi i rykowisko jeleni będzie przez długie tygodnie towarzyszyć nam podczas wieczornych, nocnych i porannych chwil w lesie, na łąkach i mokradłach. Szczególnie rykowisko zrobi na każdym niesamowite wrażenie. Potężne ryki dorosłych samców (byków) jeleni niosą w sobie bardzo ważne dla nich informacje. Samce w ten sposób oceniają się wzajemnie. Na podstawie głosu rywala są w stanie określić, jego wielkość (masę i rozmiar), jego wiek, kondycję oraz determinację do potencjalnej walki. Ten ich ryk mówi bardzo wiele i pozwala samcom unikać niepotrzebnych starć, w trakcie których mogłyby one odnieść rany, a to, w obliczu nadchodzącej zimy, mogłoby mieć tragiczny finał. Ryk samców jest również sygnałem dla samic (łań), dzięki któremu są one w stanie ocenić jakość danego samca – ich



wybory nie są nigdy przypadkowe, ojcem powinien zostać najlepszy z dostępnych na rykowisku samców. Na przełomie września i października, wraz z deszczami, rykowisko osłabnie i w efekcie zaniknie, a jelenie raz będąc najgłośniejszymi w lesie, ucichną i znikną ponownie w głębi puszczy.

Każdy z pewnością spostrzeże dojrzewające w sierpniowym słońcu owoce jarzębiny, czarnego bzu, czeremchy czy maliny. Jesień to czas owocowania wielu gatunków roślin, obficie owocują graby, leszczyny, klony i dęby. Wszystkie te pyszności stanowią pożywienie dla ogromnej ilości ptaków, owadów i ssaków. Owoce i nasiona są zawsze łakomym kąsmem dla wielu zwierząt, są pożywne i smaczne. To jest właśnie najlepszy moment by naładować „tłuszczowe akumulatory” przed nadchodzącą zimą. W lesie intensywnie będą żerowały sójki, orzechówki, normice, wiewiórki, dzięcioły oraz drapieżniki, takie jak lisy, kuny i borsuki. Każdy będzie się szykował do naciągającej zimy. Ostatnie latające dorosłe formy motyli i ciem będą też szukały schronienia przed chłodem, a kiedy już znajdą ciepłe miejsce przeżyją w stanie odrętwienia kilka miesięcy, aż do wiosny. Motyle, które widzimy pod koniec września i na początku października, to często drugie lub czasem trzecie pokolenie w danym roku i jedyne które przeczeka zimę w postaci dorosłego owada.

Jesień nieodłącznie kojarzy się nam również z obfitością grzybów, chociaż ten rok jest wyjątkowo suchy i być może dopiero w październiku doczekamy się w puszczy choć odrobiny tych leśnych

smakołyków. Znajdziemy w lesie dziesiątki gatunków grzybów jadalnych, niejadalnych i trujących – przynajmniej dla nas. Natomiast wiele gatunków zwierząt i innych grzybów jest w stanie odżywiać się też gatunkami trującymi i z naszego punktu widzenia niesmacznymi. Nasze postrzeganie grzybów ogranicza się najczęściej do ich owocników, które są bardzo łatwe do zauważenia w runie lub na martwych i obumierających drzewach. Co ciekawe, to właśnie na martwych drzewach w różnym stanie rozkładu znajdziemy setki gatunków, o których istnieniu najwyczejniej w świecie nie mamy pojęcia. Olbrzymia większość gatunków grzybów jest silnie związana z procesem rozkładu drzew, można by rzec, że to przede wszystkim one odpowiadają za ten proces, czyli powrót rozkładającej się materii organicznej do gleby. Bez grzybów nie byłoby wspaniałej różnorodności biologicznej naszych lasów. Warto o tym pamiętać i nie niszczyć lub nie zrywać grzybów bez potrzeby. Wiele z nich to też jedne z najstarszych i największych organizmów żyjących na naszej planecie. Nie mówię tutaj bynajmniej o ich owocnikach, a o grzybni, która potrafi zajmować czasem powierzchnię od kilkuset metrów do kilkudziesięciu kilometrów kwadratowych. Zanurzenie się w świat wilgotnego jesiennego lasu blisko ziemi, w butwiejące drzewa to wędrówka przez mikrokosmos, który jesienią odsłania się na naszych oczach. Wystarczy się zatrzymać, popatrzeć i poznać.

**Tekst i zdjęcia**  
– Michał Skierczyński,  
DZICZENIE.PL, Gruszki



# HISTORIA POWSTANIA OSAD W PUSZCZY AUGUSTOWSKIEJ

CZEŚĆ 7

## SERSKI LAS

Według J. Wiśniewskiego ta osada obecnie posiada nieprawidłową nazwę, powinna się nazywać Serwski Las, takiej nazwy używano podczas powstania wsi. Jej początek sięga połowy XVIII wieku, właśnie wtedy zaczęto tworzyć osady osoczników, którzy mieli strzec lasów królewskich przed kamedułami, którzy często nieprawnie korzystali z lasów królewskich.

Nieco wcześniej nastąpił podział Puszczy Perstuńskiej między króla i kamedułów, między poddanyami zakonu i króla dochodziło do wielu konfliktów, również zbrojnych. Władze królewskie utworzyły „pierścień” wokół dóbr kamedułskich „chroniąc puszcę przed kamedułami i ich poddanyami”. Elementem tego pierścienia była właśnie osoka osada zwana Szerszeniówlas, która później przejęła nazwę Serwski Las. Pierwszym osadnikiem był syn strażnika leśnego Karol Trejkowski, który w 1757 roku otrzymał od króla Augusta III dwie włóki ziemi w uroczysku zwanym Szerszeniów Las koło Serwskiego Lasu, tenże założył tu niewielki folwark i po 6 latach zwolnienia podatkowego miał z niego płacić 5 tyńfów rocznie z włóki. Na pozostałych trzech włókach mieszkali inni osadnicy. Dziś ten folwarczek (2 włóki) to Podserwski Las, natomiast na owych 3 włókach osiedlili się inni osocznicy, tworząc osadę Serski Las. W 1764 roku notowano tu 6 rodzin osoczników. Głównym właścicielem ziemskim był tutaj Trejkowski, dzierżawił ziemię do 1792 roku. Wyraźny podział miejscowości na dwie części widać na mapie z lat trzydziestych XIX stulecia, notowano wtedy Kolonię Serski Las i Serski Las.

Po powstaniu styczniowym dawny niewielki folwark został rozparcelowany i skolonizowany. Cała ziemia dawnych osoczników została w tym czasie skomasowana kolonijnie, powstały duże gospodarstwa. W 1889 roku Słownik Geograficzny zapisał iż miejscowość dzieliła się na wieś i kolonię. Należała do parafii Studzieniczna i gminy Pokrowsk. We wsi notowano 28 domów i 196 mieszkańców, w kolonii 5 domów i 24 mieszkańców.

Spis powszechny z 1921 roku nazwę wsi zapisał jako Las Sierski (Sulewski)



w tym czasie miejscowość liczyła 29 domów i 174 mieszkańców. Obie należały do gminy Giby. Również mapy z tego okresu wyraźnie pokazują podział na dwie części, w Serskim Lesie notowano wówczas gajówkę. W 1922 roku powstała w tej wsi jednoklasowa szkoła powszechna, działała do 1924 roku. Jedynym znanym nauczycielem był Józef Nowicki.

## SERWY

Nazwa miejscowości powstała od nazwy pobliskiego jeziora. Jezioro Serwy zostało nadane jeszcze za czasów księcia Witolda na rzecz plebana grodzieńskiego. Posiadanie jeziora potwierdził następnie król Kazimierz Jagiellończyk oraz książę Aleksander w 1494 roku. Jednak nie oznaczało to osadnictwa w tym rejonie. Samo jezioro należało do plebana, ale już trzy wyspy na jeziorze nadal stanowiły własność królewską. Również lasy wokół jeziora należały do króla. Nad jeziorem Serwy już w XVII wieku notowano ostep leśny przy północno-zachodnich krańcach jeziora.

W końcu XV wieku za pozwoleniem królewskim powstały tu barcie pszczele użytkowane przez rodzinę Żabiczów. W 1506 roku ziemia po prawej stronie jeziora wraz z ostrowami (wypami) Dubowy, Lipowy i Sosnowy król nadał rodzinie Chreptowiczów mający prawo użytkowania tych lasów. Zatem do korzystania z lasów mieli prawo Chreptowiczo- wie i Żabiczowie.

Szybko doszło do konfliktów między Chreptowiczami a bartnikami królewskimi, Żabiczami. Zebrała się komisja królewska mająca obowiązek sprawdzić stan faktyczny. W dniu 20 kwietnia 1520 roku komisja orzekła, że Chreptowiczowie mają prawo wschodu nad jeziorem i na ostrowach: Dubowym, Lipowym i Sosnowym.

Około 1602 roku dzierżawca lasów królewskich Piotr Wiesiołowski oskarżył Chreptowiczów, że ci zagarnęli 240 barci nad jeziorem Serwy oraz wchody na jeziorze i sianożęcie. Wysłani rewizorzy królewscy uznali prawa Chreptowiczów do wschodów, jednak zabronili przywłaszczać barcie królewskie. W 1607 roku Stanisław Tarusa, podleśny perstuński, oskarżył Chreptowicza, że ten przywłaszczył sobie Puszcę Serwieńską i rozpoczął wycinanie lasów na Ostrowie Dubowym, rozpoczął tam również budowanie dworu oraz, że wypędził rzemieślników królewskich, którzy wyrabiali towary nad jeziorem. Chreptowicz tłumaczył się, że puszcza została mu nadana na wieczność i sam oskarżył ludzi królewskich o wchodzenie na jego teren. Sprawa trafiła przed sąd królewski. Król dnia 30 VII 1608 roku uznał, że Chreptowicze mają tylko prawo wschodu, a nie własności i nakazał pokrycia szkód. Próba przejęcia pełnej kontroli nad tym rejonem przez Chreptowiczów nie powiodła się.

Z powyższego opisu wynika, że już w pierwszych latach XVII wieku rozpoczęto intensywną eksploatację lasów,



chodziło o smolarzy, dziegiarzy, drwali. Ich chaty rozlokowane były nad jeziorem i to właśnie oni wyrabiali towary nad jeziorem. Jest to pierwszy poświadczony źródłowo rejon w gminie, w którym rozpoczęto pozyskiwanie przemysłowego bogactwa lasów.

Pierwsze próby osadnictwa tego rejonu przez Chreptowiczów i powstania dworu na jednej z wysp skończyły się niepowodzeniem. Jednak udało się to kamedułow z Wigr, użytkującym Puszcę Persuńską na przełomie XVII i XVIII wieku. To właśnie ich poddany niejaki Marcin Głowczyk, smolarz z Tobałowa, wykarczował pewien obszar nad jeziorem około 1690 roku i obsiewał tu pole. Był to początek wsi Serwy. W 1709 roku notuje się tu Piotra Popławskiego „na Serwach”, czyli był już to stały mieszkaniec wsi. Dawna sezonowa osada smolarzy zmieniła się w wieś rolniczą. Na początku XVIII stulecia Serwy wróciły pod władzę królewską, mimo nakazów królewskich nie zniszczono wsi puszczańskich. Tutejsza osada była niewielka liczyła zaledwie kilka domów.

W końcu XVIII wieku dokonano wymierzenia gruntów wsi, starano się zabierać mieszkańcom łąki, które użytkowali w różnych częściach puszczy. Jednak mieszkańcom Serw udało się zachować łąki w pobliskim lesie i na wyspie Dębowo. W tym samym czasie powstała tu karczma. W 1786 roku w Serwach notowano 9 ziemian, ludność liczyła 40 osób, natomiast w 1792 roku- 44 osoby.

W 1827 roku w tej wsi notowano 12 domów i 74 mieszkańców. W tym samym roku właściciel wsi, czyli rząd Królestwa Polskiego postanowił uregulować wszelkie prawa własnościowe. Od XVI wieku prawa do tutejszych ziem mieli też Chreptowiczowie, ich spadkobierca Stanisław Karwowski na początku XIX wieku sprzedał dobra Hołynka z częścią Puszczy Serwy Janowi Augustowskiemu. Natomiast w dniu 17 października 1827 roku Jan Augustowski i spadkobiercy Jana Kamińskiego sprzedali rządowi Królestwa Polskiego puszcę Serwa, prawa do jeziora Serwy oraz owe trzy wyspy. Od tej pory wyłącznym właścicielem tych ziem był rząd Królestwa.

Po powstaniu styczniowym nastąpiło uwłaszczenie ziemi dworskiej. W końcu XIX wieku wioska leżała w gminie Szczebra Olszanka i parafii Studzieniczna. Miała 23 domy i 133 mieszkańców. W 1921 roku w Serwach były 24 domy i 126 mieszkańców. Miejscowość należała do gminy Szczebro. Według mapy z 1927 roku ist-

niało tutaj już 30 domów, obok znajdowała się siedziba Nadleśnictwa Serwy.

### STRZELCOWIZNA

Ta wioska powstała po 1682 roku, gdy władzę w Puszczy Perstuńskiej objęli kameduli z zakonu nad Wigrami. Zakładali oni nowe rudy, w tym również Rudę Strzelca, zwaną też Rudą Liwską, gdyż została założona przez ród Liwskich. Ta osada notowana jest po raz pierwszy w 1692 roku. Obok Liwskich początkowo mieszkała tu również rodzina Wojciechów.

W 1695 roku była to już całkiem spora osada z karczmą. Według rejestru szkód poczynionych przez niemieckich urzędników podległych Denhoffowi (konflikty urzędników królewskich z kamedułow) we wsi została spalona karczma, zabrano 6 szyn, 3 żelazne sworznie, 3 sztuki bydła oraz półwerek piwa. Mimo to, rudnia rozwijała się bardzo szybko w 1700 roku stając się najbogatszą rudną w całej Puszczy Persuńskiej (obok Sajenek), kameduli mieli z niej 220zł rocznie czynszu. W czasie morowego powietrza w latach 1710-1711 w tej wsi zmarło 10 osób (ówcześnie zwana Ruda Strzelca).

W wyniku porozumienia króla i kamedułów Ruda Strzelca i pobliskie jezioro Chilinki (Hlinki) należały nadal do kamedułów. W następnych latach była to osada rolniczo-rudnicka. W 1730 roku notowano 6 rodzin rudnickich, tyle samo w roku 1786. Zawód rudnika był przekazywany z pokolenia na pokolenie. W końcu XVIII wieku wioska miała 5 włók obszarów rolnych, w roku 1786 liczyła 10 gospodarzy, w 1792 roku 11 gospodarzy.

W połowie XIX wieku upadł przemysł rudnicki i smolarski, w te okolice sprowadzono drwali, zwanych sąźniarzami, którzy pracowali w lasach rządowych. Wielu z nich osiedliło się właśnie tutaj na nowo ożywiając tę osadę, szybko stała się ona jedną z większych w okolicy.

W 1890 roku zapisano na temat wsi: wieś rządowa nad Czarną Hańczą, powiat sejneński, gmina Pokrowsk, parafia Studzieniczna, ma 47 domów, 320 mieszkańców. Wtedy planowano wybudować tutaj kościół; dla ludu mieszkającego w lasach augustowskich, z powodu zbyt wielkiej odległości kościoła w Studzienicznej. Według danych z 1921 roku Strzelcowizna należała do jednej z największych osad w gminie Giby, liczyła 57 domów i 293 mieszkańców. W latach 1922-1939 działała tu jednoklasowa szkoła powszechna. Początkowo uczyło się w niej 35 uczniów, w 1936 roku 70 uczniów. Nauczycielami byli: Józef Adamowicz, Anna Bućkówna

(1922), Bolesław Chwieducik (1925-1930), Janina Popławska (1927) i Stanisław Moryc (1932).

### SUCHA RZECZKA

Ta miejscowość po raz pierwszy notowana jest w 1695 roku jako Rudnia Obuchowskiego założona w Suchej Rzeczcze. Zatem początkowo była to osada rudnicka. W 1695 roku w wyniku konfliktu królewskich urzędników i zakonu kamedułów, urzędnicy królewscy spalili rudnię należącą do Obuchowskiego na Suchej Rzeczcze- według zakonników straty wynosiły 300 tytanów. Osada rudnicka upadła., J. Wiśniewski podaje że istniała tam, gdzie później notowano młyn. Właśnie w 1787 roku notowano młyn na Suchej Rzeczcze zwany Nowym Młynem. Wokół młyna powstała niewielka osada. W 1827 roku notowano tu 3 domy i 17 mieszkańców. Właśnie tutaj po wybudowaniu Kanału Augustowskiego powstała osada straży Kanału, wokół powstała niewielka wieś. Według opisu z końca XIX wieku miejscowość dzieliła się na wieś, osadę leśną, młyn oraz osadę straży leśnej. We wsi było 15 domów i 107 mieszkańców, w osadzie leśnej 1 dom i 3 mieszkańców, w osadzie młyńskiej 2 domy i 12 mieszkańców, natomiast osada straży kanału liczyła 1 dom i 11 mieszkańców. Sucha Rzeczcza w okresie wojennym dzieliła się na wieś i folwark. We wsi w 1921 roku notowano 16 domów i 84 mieszkańców, natomiast w folwarku 2 domy i 12 mieszkańców. Tenże folwark był zapewne własnością rządową, brak danych o właścicielu w Księdze Adresowej Polski.

### TARTAK

Między Mikaszówką a Rudawką nad Czarną Hańczą już w 1782 roku istniał Tartak należący do skarbu królewskiego, poruszany siłą koła wodnego. Również w następnych latach istniał tu tartak, obok niego powstała niewielka osada. W 1827 roku liczyła 2 domy i 13 mieszkańców. Powstała tutaj jedna ze śluz Kanału Augustowskiego. W 1864 roku została włączona do gminy Pokrowska w powiecie sejneńskim. W 1890 roku notowano tutaj 1 dom i 14 mieszkańców.

### TRZY KOPCE

Na mapie z okresu międzywojennego można odnaleźć rozrzucone budownictwo na wschód od Rubcowa, to były początki tej osady, zapewne to właśnie tutaj istniała ziemia folwarczna notowana koło Rubcowa.

**Opracował Leszek Zugaj**



# JESIENNE ATRAKCJE W ŚWIETLICY W GRUSZKACH



prosty rzeczy takich jak np. jarzębina. Wystarczy trochę wyobraźni i cierpliwości a można wyczarować niecodzienne ozdoby o czym mogli przekonać się wszyscy biorący udział w zajęciach. Zajęcia jesienne zakończyliśmy pieczeniem kiełbasek i wysmienitą zabawą na świeżym powietrzu.

B.W.



Jarzębina to drzewo, które wszyscy bardzo dobrze znamy. Jest często elementem ozdobnym parków, ale również występuje naturalnie w lasach. Urozmaica swą ciepłą czerwień monotonią zieleni. Służy do ozdabiania babek z piasku, bywa pomocna w nauce liczenia, a przede wszystkim jest doskonałym materiałem do wszelkiego rodzaju prac plastycznych. W pierwszych dniach roku szkolnego, dzieci w świetlicy wiejskiej i bibliotece w Gruszkach z wielkim zaangażowaniem robiły dekoracje jesienne.

Okazuje się, że do wykonania ozdób można wykorzystać naprawdę wiele





# NADLEŚNICTWO PŁASKA Z SIODŁA



Na uroczysku Krakuzi odbyły się uroczystości związane ze Świętem Kawalerii Polskiej. Wydarzenie, współorganizowane przez Nadleśnictwo Płaska i Nadleśnictwo Augustów, stanowiło promocję szlaku konnego wiodącego przez te nadleśnictwa.

Z końcem lata ostępy Nadleśnictwa Płaska rozbrzmiewały tętentem kopyt. Konni z okolicznych ośrodków jeździeckich podążali w kierunku uroczyska Krakuzi. To tu w 1831 roku stoczył bitwę i został pojmany nadleśny Wincenty Szarkowski, dowódca oddziału Krakusów, w skład którego wchodził głównie leśnicy. Wincenty Szarkowski jest patronem augustowskiego i płaszczańskiego odcinka Szlaku Konnego Puszczy Augustowskiej i Mazur. Na Krakuzach organizatorzy przybliżyli uczestnikom historię uroczyska oraz zaprezentowali program artystyczny. Nieopodal, na Bindudze

Żyliny, czekało ognisko. Reprezentanci ośrodków jeździeckich dali popis jazdy kawalerskiej.

Wspomnienie wydarzeń z powstania listopadowego na uroczysku Krakuzi,

które zorganizowało Nadleśnictwo Płaska przy współpracy z Nadleśnictwem Augustów, wpisywało się w obchody Święta Kawalerii Polskiej jak również stanowiło promocję płaszczańskiego odcinka szlaku konnego wśród środowisk związanych z jeździectwem i turystyką regionu.

Szlak Konny Puszczy Augustowskiej i Mazur, liczący ok. 400km, do niedawna był najdłuższym nizinnym szlakiem w Polsce. Liczy ok. 400 kilometrów. Wiedzie przez Wigierski Park Narodowy, Nadleśnictwa: Suwałki, Szczebra, Płaska, Augustów, Biebrzański Park Narodowy, Nadleśnictwo Rajgród, Nadleśnictwo Ełk i Nadleśnictwo Drygały. Trasy oznakowano emblematem kawalerskiego proporczyka w kolorze zielonym. Na szlaku trwa rozbudowa infrastruktury związanej z turystyką jeździeczą, w szczególności miejsc popasowych. Liczymy, że osób podziwiających uroki Nadleśnictwa Płaska z siodła będzie z roku na rok coraz więcej.



## „Mała książka – wielki człowiek”

Gminna Biblioteka Publiczna w Płaskiej wraz z filią w Gruszkach zapraszają dzieci w wieku przedszkolnym (3-6 lat) do wzięcia udziału w projekcie realizowanym przez Instytut Książki w ramach ogólnopolskiej kampanii „Mała książka - wielki człowiek”.

Akcja ma zachęcić rodziców do odwiedzania bibliotek i codziennego czytania z dzieckiem. Każde dziecko w wieku przedszkolnym, które przyjdzie z rodzicem do biblioteki biorącej udział w projekcie, otrzyma w prezencie wyjątkową

Wyprawkę Czytelniczą na dobry czytelniczy start. W Wyprawce dzieci znajdą wyjątkową książkę, dostosowaną pod względem formy i treści do potrzeb przedszkolaka i spełniającą najwyższe standardy w projektowaniu pięknych i mądrych książek dla najmłodszych, a także Kartę Małego Czytelnika. Za każdą wizytę w bibliotece, zakończoną wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego, Mały Czytelnik otrzyma naklejkę, a po zebraniu dziesięciu zostanie uhonorowany imiennym dyploma

mem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania. Dzięki akcji dziecko pozna ważne miejsca na czytelniczej mapie dzieciństwa (bibliotekę) i zostanie pełnoprawnym uczestnikiem życia kulturalnego. W Wyprawce znajdą coś dla siebie także rodzice – przygotowana dla nich broszura informacyjna przypomni o nieocenionej roli czytania w rozwoju ich dziecka oraz o rozmaitych korzyściach wynikających z częstego odwiedzania biblioteki. Udział w projekcie jest całkowicie bezpłatny.

Projekt dla dzieci w wieku 3-6 lat

# z Książką na STAR!



Zabierz dziecko do biblioteki  
i odbierz książkę w prezencie  
[www.wielki-czlowiek.pl](http://www.wielki-czlowiek.pl)



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego



NARODOWY  
PROGRAM  
ROZWOJU  
CZYTELNICTWA



**Głos Płaskiej**

Dwumiesięcznik wydawany przez Gminny Ośrodek Kultury w Płaskiej, 16-326 Płaska 57a

Redaktor naczelny: **Katarzyna Jadeszko**, Sekretarz redakcji: **Paulina Krauze**, Współpraca: **Jan Szymczyk, Antoni Kuźma, Anna Jadeszko, Jan Bagiński, Lilianna Polkowska.**

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania i nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.